

Maciej Gradowski
Biblioteka Papieskiej Akademii Teologicznej
Kraków

Analiza bibliologiczna
Dysertacji o kunszcie pisania u starożytnych
Jacka Idziego Przybylskiego

Dysertacje akademickie oprócz innych rodzajów piśmienniczych, takich jak syntezy, monografie naukowe, drukowane teksty wykładów uniwersyteckich, encyklopedie, słowniki, to bardzo obfity zespół wśród oświeceniowych publikacji naukowych. Rozprawy te, opatrywane charakterystycznymi tytułami powstawały w kręgu uczelni wyższych, w Polsce głównie w Akademii Krakowskiej. Dysertacje nie zawierały treści odkrywczych, przełomowych i były w większym jeszcze stopniu receptywne niż cała oświeceniowa nauka polska, stanowią jednak nieocenione źródło informacji o recepcji prądów naukowych. Typ dysertacji zanika w polskim ruchu wydawniczym u schyłku XVIII w.¹

Dysertacja o kunszcie pisania u starożytnych Jacka Przybylskiego wyłożona została w sali Uniwersytetu Jagiellońskiego z okazji imienin księcia Michała Jerzego Poniatowskiego dnia 6 października 1788 r. W tym też roku Feliks Oraczewski polecił ją do druku na koszt Akademii.

O ile treść, co jest zrozumiałe, stała się przedmiotem dyskusji i opracowań, o tyle prac poruszających zagadnienia typograficzne nie ma. Być może spowodowane jest to nieprzyciągającym wzroku, skromnym – jak przystało na wydawnictwo typowo naukowe – wyglądem książki. Niniejszy artykuł kładzie nacisk na dokładną analizę cech nakładowych, tj. papieru, czcionki, składu drukarskiego, materiałów zdobniczo-ilustracyjnych, farby i opra-

¹ Żbikowska-Migoń A.: *Książka naukowa w kulturze polskiego oświecenia*. Warszawa 1977, s. 68.

wy. Badanie objęło jeden egzemplarz wydania z 1788 r., wydrukowany w Drukarni Szkoły Głównej Koronnej. Jest on przechowywany w Bibliotece Jagiellońskiej². Jedyne w pracy nad papierem, a ściślej rzecz biorąc – nad znakiem wodnym papieru, pomocny był egzemplarz znajdujący się w Bibliotece Muzeum Czarotoryskich w Krakowie (sygn. 30105), ponieważ filigran widoczny jest w nim niemal w całości.

Analiza treści *Dyssertacji*...

Rozprawę rozpoczyna wzniosła pochwała wynalazku pisma: „Co za kunszt nieporównany Pismo! Ten kunszt, który mówi do duszy najdzielniej bez żadnej pomocy głosu, który maluje słowo z istoty swojej niewidzialne i daje bytność brzmieniu znikającemu w powietrzu, który szerzy i uwiecznia wszystkie inne kunszty. Ten kunszt, który przesyła od pokolenia do pokolenia i od narodu do narodu to wszystko, cokolwiek Ród Ludzki objaśnić [...] może”³.

Następnie sześć pierwszych rozdziałów przedstawia historię i rozwój umiejętności coraz doskonalszego zapisywania myśli. Przybylski cofa się aż do czasów, kiedy „malowidło w obrazkach rozpierchnionych zwane niewłaściwie pismem, było rzeczywiście pierwszym stopniem pisma u wszystkich Starożytnych Narodów [...]”⁴. Obrazki ewoluowały by choć „już skrócone mogły być jeszcze z pełności swojej wycieńczone tak daleko, jakby tylko skład ich dopuszczał [...]”⁵. Kolejnym etapem w historii pisma była jego „głoskowa” wersja. Stąd już tylko krok do wynalazku pisma „głoskowego”.

Przybylski w swych rozważaniach nie wyjaśnia kto był owym wynalazcą, bo „imię Jego rzetelnie uwikłane jest w ciemnościach i przeciwieństwach starożytnych powieści i dotąd najtroskliwszym poszukiwaniom nie mogło być dostatecznie odsłoni-

² Przybylski J.: *Dyssertacja o kunszcie pisania u starożytnych*. Kraków 1788, sygn. BJ II 54511.

³ Tamże, s. 2.

⁴ Tamże, s. 14.

⁵ Tamże, s. 25.

ne”⁶. Stwierdza jedynie, że „widoczne powinowactwo starożytnych abecadeł zastanawia uczonych, i po większej części przymusza ich do uznania, że głoski jakkolwiek od różnych Narodów różnym smakiem kształcone, z jednego musiały wypłynąć źródła”⁷.

Pozostałe sześć rozdziałów traktuje o porządkach („szykach”) pisma w starożytności, o kategoriach pisarzy, pismach tajemnych tzw. „kryptopismach” czyli „przeszyku głosek abecadła, który odmieniony ugodnie między spółkującemi czynił pismo niedocieczonym i pętlowym dla niewchodzących w spółkę”⁸. Przedstawia również stenografię – „znaki rozmaicie kreślone i cale różne od głosek przez postać, nazywanych pętłami”⁹. Poruszył Przybylski zagadnienia materiałów i narzędzi pisarskich oraz kształtu, zdobnictwa i konserwacji ksiąg. Jeśli jest to możliwe wskazuje miejsca przechowywania zabytków piśmiennictwa na które się powołuje.

Warto zauważyć, że profesor zajął się nie tylko krajami basenu Morza Śródziemnego, ale zwrócił także uwagę na Chiny, Indie, Meksyk i Peru.

Przybylski znany był ze swojego zamiłowania do tworzenia neologizmów. *Dyssertacja...* jest pełna takich twórców. Tak np. o kartach, z których ścierano treść by można było je ponownie użyć, pisze iż są „znowodpisane”¹⁰, atrament używany przez starożytnych Greków nazywa „przypalnikiem”¹¹, a książki zwojowe – „wałkowatymi”¹². Było to spowodowane brakiem fachowej polskiej terminologii i dosłownym tłumaczeniem słów łacińskich i greckich.

Istotną częścią każdego rozdziału są liczne, numerowane literami alfabetu (przez całą książkę) przypisy, zarówno bibliogra-

⁶ Tamże, s. 33-34.

⁷ Tamże, s. 47-48.

⁸ Tamże, s. 83.

⁹ Tamże, s. 76.

¹⁰ Tamże, s. 142.

¹¹ Tamże, s. 139.

¹² Tamże, s. 149.

ficzne, jak i obszerne metodyczne, zajmujące niekiedy prawie półtorej strony¹³.

Przybylski z wielkim upodobaniem przytacza oryginalne teksty łacińskie i greckie oraz istniejące nowożytne opracowania¹⁴. Liczbę odsyłaczy do literatury szacuje się od 300¹⁵ do 563¹⁶. Tak duża ich ilość sprawiła, że wielu polemistów zarzucało krakowskiemu uczonemu pozorne odczytanie i „ściągnięcie” z ówczesnych antologii, informatorów i gotowych zbiorów opracowanych już tekstów starożytnych. Franciszek Ksawery Dmochowski w *Zakusach nad zaciekami...* oskarżył wręcz Przybylskiego o popisywanie się erudycją z encyklopedii oraz „zeszpecenie tekstu neologizmami”.

Przeciw tezie o pozornej znajomości cytowanej literatury przemawia szereg argumentów: poparcie not bibliograficznych oryginalnymi cytatami, pobyt w wielu zachodnich bibliotekach, w których miał bezpośredni kontakt z książkami, a także dostęp - w trakcie pracy na stanowisku prefekta - do wszystkich niezbędnych dzieł w Bibliotece Szkoły Głównej Koronnej (dobrze zaopatrzonej w teksty klasyczne).

„*Dysertacja...* nie była rezultatem samodzielnych, oryginalnych badań, do których brakowałoby autorowi i przygotowania i odpowiedniego warsztatu, lecz próbą własnego krytycznego spojrzenia na sam problem i traktujące o nim naukowe piśmiennictwo. Była jednak pierwszą polskojęzyczną rozprawą bibliologiczną”¹⁷.

Pochlebnie wypowiadał się o niej Feliks Bentkowski: „Pismo to na gruntownych badaniach zasadzone, pełne jest nader

¹³ Tamże, s. 134-135.

¹⁴ Np. Schwander J.G.: *Chartam linteam antiquissimam...* Wien 1788 ; Court de Gebelin A.: *Monde primitif analyse et compare avec le monde moderne*. T. 1-9. Paris 1773-1784.

¹⁵ Dmochowski F.K.: *Zakus nad zaciekami Wszechnicy Krakowskiej*. Warszawa 1789.

¹⁶ Bednarska-Ruszejowa K.: *Od Homera do Jana Jakuba Rousseau : w kręgu lektur profesorów krakowskich okresu Oświecenia*. Kraków 1991, s. 53-75.

¹⁷ Żbikowska-Migoń A.: *Historia książki w XVIII w.: początki bibliologii*. Warszawa 1989, s. 101-102.

ciekawych wiadomości i godne większego upowszechnienia”¹⁸ oraz Aleksander Gieysztor, pisząc, że „rzecz wykazuje czytanie w podstawowej literaturze naukowej od Mabillona po *Nouveau Traité*”¹⁹. Wspominał także o *Dyssertacji...* Karol Głombiowski²⁰, a Krystyna Bednarska-Ruszajowa określiła ją jako „rzetelną, naukową pracę księgoznawczą”²¹.

Strona typograficzna

Wśród krakowskich drukarni największym dorobkiem i najdłuższą tradycją szczyliła się drukarnia Uniwersytetu Jagiellońskiego, tworzona przez trzy różne oficyny: drukarnię Piotrkowczyków, Cezarych i „nową” - seminaryjną, ufundowaną w 1747 r. przez biskupa Andrzeja Stanisława Załuskiego. W epokę oświecenia wchodziły z ciężarem przeszłości, który odbijał się na profilu wydawanych przez nie druków. Były to głównie kalendarze, panegiryki i literatura dewocyjna.

Dopiero podporządkowanie drukarni Komisji Edukacji Narodowej przyniosło zmiany organizacyjne. W 1783 r. połączono oficyny w jedną instytucję – Drukarnię Szkoły Głównej Koronnej i zainicjowano druk nowych wydawnictw. W okresie tym dominowało tłoczenie podręczników szkolnych dla potrzeb KEN. Miejsce marnych pozycji zajęła literatura naukowa. „Dorobek Drukarni UJ w zakresie książki naukowej zamyka się liczbą co najmniej 19 dzieł (46,3% całej produkcji naukowej Krakowa)[...]”²².

W latach 1783-94 wydano dzieła znaczące: *Rachunku algebraicznego teoria...* Jana Śniadeckiego (1783), *O elektryczności*

¹⁸ Bentkowski F.: *Historia literatury polskiej wystawiona w spisie dzieł drukiem ogłoszonych*. T. 2. Warszawa 1814, s. 613.

¹⁹ Gieysztor A.: *Zarys dziejów pisma łacińskiego*. Warszawa 1973, s. 16.

²⁰ Głombiowski K.: *Nauka o książce nauką o człowieku*. „Studia o książce” 1973 t. 4 s. 39-40.

²¹ Bednarska-Ruszajowa K.: *Zagadnienia wytwarzania i rozpowszechniania książki na łamach Monitora (1765-1785)*. „Roczniki Biblioteczne” 1980 r. 24 z. 2 s. 76-77.

²² Żbikowska-Migoń A.: *Książka naukowa...*, s. 47.

Scheidta (1786) i *Dyssertację o kunszcie pisania u starożytnych* Jacka Idziego Przybylskiego (1788).

Krakowska drukarnia miała poważne kłopoty z systematycznymi dostawami większych ilości papieru. Dopiero od 1784 r. datuje się unormowana współpraca z papierniami w Korzkwi (Grembieniach), Krzeszowicach, Kluczach, Okleśnej k. Chrzanova. Lepszy gatunkowo „papier mapowy na patenty szkolne” sprowadzano z czeskiego Frydka i Opawy²³.

Mimo wielu poszukiwań nie udało się jednoznacznie odpowiedzieć na pytanie z której papierni pochodzi papier *Dyssertacji*... Widoczny na nim znak wodny, to róg pocztowy umieszczony w tarczy ze zwisającym u dołu dzwonkiem (?), zwieńczonej koroną. Pod tarczą są najprawdopodobniej nazwiska: C & I Honig & Zoonen.

Takim filigranem nie posługiwała się ani papiernia w Krzeszowicach – herb Topór²⁴, ani w Korzkwi - Junosza²⁵, ani w Okleśnej – Jastrzębiec²⁶. W Oświeceni u rogiem pocztowym znaczone były papiery listowe. W Polsce czerpano papier z tym znakiem w Fabryce Papieru w Jeziornej, w manufakturze Jana Pillera w Szkle i w papierni Jana Adama Hempla w Wadągu na Warmii²⁷. W żadnej ww. papierni drukarnia UJ nie robiła zakupów.

Sugeruje to, że papier *Dyssertacji*... pochodzi z zagranicy: z Frydka lub Opawy. Istnieje monograficzne opracowanie o opawskiej papierni²⁸. Dotarcie do niego pozwoliłoby na dokładną i pewną odpowiedź. Na ślad Frydka²⁹ i Kluczy³⁰ nie natrafiono

²³ *Studia z dziejów Drukarni Uniwersytetu Jagiellońskiego 1783-1974*. Red. L. Hajdukiewicz, J. Hulewicz. Kraków 1974, s. 56.

²⁴ Siniarska-Czaplicka J.: *Filigrany papierni położonych na obszarze Rzeczypospolitej od początku XVIII w. Do połowy XVIII w.* Warszawa 1969, s. 19.

²⁵ Tamże, s. 10.

²⁶ *Papierne w Polsce XVI w.* Oprac. W. Budka. Wrocław 1971, fil. 153-158. Pochodzenie tych filigranów z papierni w Okleśnej jest wątpliwe.

²⁷ Siniarska-Czaplicka J.: *Katalog filigranów papierni polskich 1500-1800*. Łódź 1983, s. 32.

²⁸ Indra B.: *Opavska papirna* Opava. Ostrava 1956. Powołuje się na nią K. Maleczyńska w: *Dziejach starego papiernictwa śląskiego*. Wrocław 1961.

²⁹ O Frydku wspomina jedynie K. Maleczyńska, j.w.

w trakcie badań. Osób kryjących się pod nazwiskami H & I Honig & Zoonen, na podstawie dostępnych źródeł³¹ nie zidentyfikowałem. Najprawdopodobniej więc papier pochodzi z którejś czeskiej wytwórni.

Papier wodny *Dyssertacji...* formatu propatria (34x43 cm) po zagięciu w składach dawał karty formatu quarto o wymiarach 17x21,5 cm. W Oświeceniu brakowało normalizacji papieru. O kształcie książki decydował introligator, często nie stosując się do zaleceń wydawcy. Margines nie był uważany za czynnik estetyczny jak dawniej czy obecnie. Nie przestrzegano zasady wprost proporcjonalnego stosunku między szerokością marginesu a formatem książki. Starano się jednak zachować stałą odległość kolumny tekstu od grzbietu książki w granicach 1-1,5 cm i regułą mówiącą, że margines wewnętrzny jest zawsze większy od zewnętrznego, a dolny- szerszy od górnego. *Dyssertacja...* zachowuje te normy: margines wewnętrzny wynosi 2-2,5 cm przy 3,5-4 cm marginesu zewnętrznego. Natomiast dolny, czterocentymetrowy jest o połowę szerszy od górnego.

Wątpliwości nie pozostawia sprawa czcionek jakimi drukowana była *Dyssertacja...* W 1783 r. sprowadzono z Niemiec urządzenia dla preserni i giserni: 8 pras z mosiężnymi śrubami, metalowy fundament z tygłem do przetapiania materiału na czcionki oraz komplet matryc z ponsonami pisma garmond (antykwą i kursywą)³². Matrycę do odlewu czcionek pisma greckiego i gotowy zestaw czcionek tego pisma zakupił w Paryżu prof. piśmiennictwa starożytnego w Szkole Głównej Koronnej ks. Krzysztof Idatte.

W tym okresie przybył do Krakowa Adam Gieryk Podebrański. „Kiedy zjawił się [w 1786 r.] w podwawelskim grodzie, i to na dłuższy pobyt, uchodził już za specjalistę z zakresu sztycharstwa oraz rżnięcia i odlewnictwa czcionek [...]. Przez okres 18

³⁰ *Encyklopedia wiedzy o książce*. Wrocław 1971, kol. 1797, podaje, że papiernię w Kluczach założył Ludwik Mauve dopiero w 1887 r.

³¹ *Encyklopedia wiedzy o książce*, j.w. ; *Słownik pracowników książki polskiej*. Warszawa 1972 ; *Lexikon des Gesamten Buchwesens*. T. 1-2. Lipsk 1936-1937 ; *Lexikon des Buchwesens*. T. 1-2. Stuttgart 1952-1953.

³² BJ, rkps 5178. T. 10, k. 210-217.

lat był dostawcą czcionek dla Drukarni Akademickiej³³. Podebrański odlał większą ilość czcionek greckich, czcionki garmond i scholastyka oraz garmond niemiecki.

Dyssertacja... wykazuje duże zróżnicowanie rodzajów pisma. Funkcją pisma tekstowego pełni scholastyka mniejsza antykwa. Tytuły wymienionych w tekście dzieł drukowane są scholastyką mniejszą kursywą, niekiedy też scholastyką większą kursywą³⁴. Tą ostatnią czcionką wyróżniano przydomki, np. „Starszy” itp., imiona oraz nazwy geograficzne. Nazwiska wyodrębnione są majuskulnymi literami petyt antykwy z wyjątkiem nazwiska Chrystusa, drukowanego majuskułą scholastyki mniejszej antykwy. W przypisach jednak nie ma tych różnic. Ponadto w przypisach oryginalne tytuły dzieł oraz objaśnienia autora w języku polskim charakteryzuje petyt antykwa, a miejsce wydania pozycji – petyt kursywa.

Teksty greckie drukowane są scholastyką większą grecką, a w przypisach petyt grecki odróżnia cytat od łacińskich liter nazwiska autora, tytułu pracy i miejsca wydania.

Garmond niemiecki występuje w ilościach śladowych na kilku stronach i obejmuje zaledwie kilka tytułów dzieł niemieckich.

Tekst strony tytułowej, poprzedzony kartą przedtytułową ze skróconym, umieszczonym tytułem, również złożony jest z wielu krojów czcionki: scholastyki mniejszej antykwy, scholastyki większej kursywy i antykwy, garmondu kursywy i antykwy, petytu kursywy i antykwy oraz sub-petytu antykwy³⁵. Strona ta ma układ „mieszany” (kompozycja en cul-de-lampe i en sommaire)-kolumna składa się wprawdzie z wierszy różnej długości, nie jest jednak ściągnięta w partii dolnej w figurę cul-de-lampe. Jedynym elementem zdobniczym jest cienka linia u dołu. Oprócz pełnego tytułu, miejsca, czasu i okoliczności czytania dzieła na karcie znajdują się tytuły honorowe księcia M.J. Poniatowskiego i J. Przybylskiego. Na jej odwrocie umieszczona jest pieczęć BJ

³³ Pachoński J., j.w., s. 89.

³⁴ Przybylski J., j.w., s. 5.

³⁵ *Gatunki charakterów i cena ich w Drukarni Szkoły Głównej Koronnej*. Oprac. F. Rządowski. Kraków [1786].

i majuskułny napis: „Musarum. Jagiellonidum. Conservatori Sa-
crum” pośrodku.

Właściwy tekst *Dyssertacji* rozpoczyna się na kolejnej, piątej stronie. Puste miejsce powstałe na skutek opuszczenia kolumny tekstowej formatu quarto 10,5x15-15,5 cm wypełnia pozytywny, drzeworytowy ozdobnik ornamentowy. Jest to ramka z widocznymi przerwami, powstałymi zapewne z niedokładnego składu drukarskiego. Tworzące ją linie mają pośrodku wypustki listkowe o wewnętrznej stronie, wokół ramki występuje motyw gwiazdek (jedna z nich odbita jest jako negatyw), w poziomie nieznacznie mniejszych. W środku drzeworytu umieszczony jest wizerunek korony, a symetrycznie po obu jej stronach są poziome linie z wijącym się wokół nich motywem gałązek paproci. Linie zakończone są symbolicznym kwiatem i znakiem paragrafu.

Ozdobnik od testu oddzielony jest skróconym tytułem oraz mottem zaczerpniętym z *Historii Świata* Pliniusza Młodszeo. Pierwszy wers rozprawy rozpoczyna skromny inicjał – duża litera „O”.

W całej książce pojawia się tylko jeden ozdobnik samoistny. Na ostatniej stronie widnieje typowy dla rokoko wieniec ze wstęgami, stojący wśród symetrycznie ułożonych kwitnących gałązek i liści, zapewne jakiegoś gatunku palmy. Oprócz tego do elementów zdobniczych zaliczyć można przewijające się przez wszystkie strony, umieszczone nad tekstem krótkie cieniowane linie z niewielkimi frędzlami na końcach. Proporcje tych linii do szerokości kartki wynoszą 1:5.

Sam tekst złożony jest poprawnie. Zewnętrzne krawędzie kolumny są wyrównane, krawędź górną podkreśla opisywana już krótka linia. Liczba paginacyjna umieszczona jest na poziomie tej linii i dosunięta do bocznej krawędzi kolumny. Obok akcentów dynamicznych – różnorodność kraju wielkość pisma – pojawiają się akcenty pasywne czyli wyraźne wycięcia akapitowe i interlinia. Dzieło kończy „poświęcenie okoliczności” i spis treści.

Całość, 167 stron, wydrukowana farbą dobrej jakości (linie liter nie są rozszerzane, nie są blade i wodniste), zamknięta jest w oprawie tekturowej. Szarobura, z widocznymi śladami druku bli-

żej nieokreślonego tekstu w języku łacińskim, nie jest estetyczna. Na grzbiecie u góry przyklejony jest skrawek papieru z nazwiskiem autora i tytułem napisanymi odręcznie.

Na wewnętrznej stronie okładki widnieje exlibris BJ z nr 54511 II. Pod nim ołówkiem napisany i przekreślony napis: „Gram.857”. Oznaczał on miejsce na półce w dawnym budynku biblioteki. Poniżej pisany atramentem, prawdopodobnie pisany ręką Jerzego Samuela Bandtkiego jest numer „V. 3 93” odsyłający do XIX-wiecznej księgi inwentarzowej. W niej znajduje się data 1818 r. – zapewne rok, w którym zarejestrowano (numerus currens 16735 15262), będącą już w zbiorach książkę. Na omawianej stronie jest jeszcze symbol „XIX. c. 11” pisany ołówkiem, jednak nie potrafiłem go rozwiązać.

Dysertacja... nie jest zaopatrzona w bibliografię, indeks czy słownik terminologiczny. Rozdziały w tekście nie są tytułowane i nie są zróżnicowane typograficznie, następują po sobie bez opuszczania kolumn, zdania są bardzo rozbudowane. Aparat pomocniczy występuje tylko w postaci dużej ilości przypisów. Brak jest ilustracji, tabel i wykresów.

„W XVIII w. nie powstała u nas ani jedna książka, która jednoczyłaby we wspólnym i świadomym działaniu mistrzostwo warsztatu graficznego z mistrzostwem typografii”³⁶. *Dysertacja...* ze swoimi wadami i zaletami może uchodzić za typowe dzieło XVIII-wiecznego druku.

Książka J. Przybylskiego uważana jest za pierwszą polskojęzyczną rozprawę bibliologiczną, którą śmiało można porównać z XVIII-wiecznym piśmiennictwem zagranicznym z zakresu księgoznawstwa. Krytykowana w swoich czasach, z biegiem lat zyskała uznanie.

Przeprowadzając analizę elementów treści i typografii rozprawy Przybylskiego udało się poruszyć wszystkie zagadnienia, choć mimo wielu starań, kilka problemów nie zostało rozwiązanych, np. sprawa pochodzenia papieru czy zagadkowy symbol na wewnętrznej stronie okładki. Ich wyjaśnienie wymaga dalszych badań.

³⁶ Z. Stanisławski, *Estetyka polskiego druku książkowego XVIII w. Zarys problematyki*, „Ze Skarbcza Kultury”, XII 1960, s. 144.

Bibliografia

1. Bednarska-Ruszejowa K.: *Od Homera do Jana Jakuba Rousseau : w kręgu lektur profesorów krakowskich okresu Oświecenia*, Kraków 1991.
2. Bednarska-Ruszejowa K.: *Zagadnienia wytwarzania i rozpowszechniania książki na łamach »Monitora« (1765-1785)*. „Roczniki Biblioteczne” 1980 r. 24 z. 2.
3. Bentkowski F.: *Historia literatury polskiej wystawiona w spisie dzieł drukiem ogłoszona*. T. 2. Warszawa 1814.
4. Bułak H.: *Badania nad dziejami książki polskiej wieków XVI-XVIII w okresie powojennym*. „Rocznik Biblioteki Narodowej” 1968 t. 4.
5. Bułhak H.: *Metoda typograficzna w badaniach nad dawną książką : uwagi i refleksje*. [W:] „Z Dziejów Drukarstwa”. Warszawa 1977.
6. Czajkowski P.: *Pochwała Jacka Przybylskiego*. „Roczniki Towarzystwa Naukowego z Uniwersytetem Krakowskim Połączonym” 1824 t. 9.
7. Czajkowski P.: *Żywot Przybylskiego*. „Gazeta Krakowska” 1819 z. 11. Dodatek nadzwyczajny...
8. Dmochowski F. K.: *Zakusy nad zaciekami Wszechnicy Krakowskiej*. Warszawa 1789.
9. *Encyklopedia wiedzy o książce*. Wrocław 1971.
10. *Gatunki charakterów i cena ich w Drukarni Szkoły Głównej Koronnej*. Oprac. F. Rządewski. Kraków [1786].
11. Gębarowicz M.: *Z dziejów piśmiennictwa XVI-XVIII w.* „Roczniki Biblioteczne” 1966 t. 10.
12. Gieysztor A.: *Zarys dziejów pisma łacińskiego*. Warszawa 1973.
13. Głombiowski K.: *Nauka o książce nauka o człowieku*. „Studia o książce” 1974 t. 4.
14. Grycz J.: *Z dziejów i techniki książki*. Wrocław 1951.
15. Grycz J., Niemczykowa A.: *Podstawy nauki o książce, bibliotece i informacji naukowej*. Warszawa 1991.
16. Indra B.: *Opavska papirna »Opava«*. Ostrava 1956.
17. *Lexikon des Buchwesens*. T. 1-2. Stuttgart 1952-53.
18. *Lexikon des Gesamten Buchwesens*. T. 1-2. Lipsk 1936-37.

19. Maleczyńska K.: *Dzieje starego piapiernictwa śląskiego*. Wrocław 1961.
20. *Nowy Korbut*. T. 6, cz. 1. Warszawa 1970 [właśc. 1971].
21. Pachoński J.: *Drukarze, księgarze i bibliofile krakowscy 1750-1815*. Kraków 1962.
22. *Papiernie w Polsce XVI w.* Oprac. W. Budka. Wrocław 1971.
23. *Polski Słownik Biograficzny*. T. 29, cz. 1. Wrocław 1986.
24. Siniarska-Czaplicka J.: *Filigrany papierni położonych na obszarze Rzeczypospolitej od początku XVI do połowy XVIII w.* Warszawa 1969.
25. Siniarska-Czaplicka J.: *Katalog filigranów papierni polskich 1500-1800*. Łódź 1983.
26. *Słownik pracowników książki polskiej*. Warszawa 1972.
27. Staniszewski Z.: *Estetyka polskiego druku książkowego XVIII w. : zarys problematyki*. „Ze Skarbcza Kultury” 1960 [t.] 12.
28. *Studia z dziejów Drukarni Uniwersytetu Jagiellońskiego 1783-1974*. Red. L. Hajdukiewicz, J. Hulewicz. Kraków 1974.
29. Szwejkowska H.: *Książka drukowana XV-XVIII wieku : zarys historyczny*. Wrocław 1980.
30. Żbikowska-Migoń A.: *Historia książki w XVIII w.: początki bibliografii*. Warszawa 1989.
31. Żbikowska-Migoń A.: *Książka naukowa w kulturze polskiego Oświecenia*. Warszawa 1977.